

Anna Zawidzka, Maciej Taborowski

O procedurze orzeczeń wstępnych i stosowaniu prawa wspólnotowego

Palestra 48/9-10(549-550), 210-216

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PRZED SĄDAMI WSPÓLNOTOWYMI

Anna Zawidzka, Maciej Taborowski

O procedurze orzeczeń wstępnych i stosowaniu prawa wspólnotowego

Okoliczność, że nasz cykl nazwaliśmy „Przed sądami wspólnotowymi”, niech nie wprowadzi baczного Czytelnika w błąd, że oto sądami wspólnotowymi są wyłącznie Europejski Trybunał Sprawiedliwości i Sąd Pierwszej Instancji. Wrażenie takie mogło powstać, gdyż do tej pory uwaga autorów skupiona była wyłącznie na tych właśnie sądach. By nieco zatrzeć to wrażenie, w niniejszym, a także w następnym artykule, omówimy najważniejsze aspekty procedury tzw. orzeczeń wstępnych. Pozwoli to unaocznic Czytelnikom niezwykle istotną rolę sądów krajowych w stosowaniu prawa wspólnotowego i ochronie wypływających z tego systemu praw. Rolę tę, już dawno temu, docenił także sam ETS, który określa sądy krajowe państw członkowskich jako „sądy wspólnotowe”. Skąd takie określenie? Otóż należy sobie uświadomić, że prawo wspólnotowe wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej wkroczy w wiele dziedzin naszego życia; także w wiele dziedzin prawa. I choć wszyscy zyskamy możliwość dochodzenia przysługujących nam praw w Luksemburgu, to w pierwszej kolejności uprawnień wynikających z prawa wspólnotowego dochodzić będziemy w sądzie rejonowym znajdującym się w Pile czy w Łebie. I to przede wszystkim polski sędzia zobowiązany będzie znać i zastosować odpowiednie przepisy wydane w „Brukseli”. Sprawy, które polscy adwokaci będą prowadzić bezpośrednio przed ETS oraz SPI, będą jedynie małym odłamkiem spraw, w których prawo wspólnotowe znajdzie zastosowanie. Większość spraw z aspektem prawa wspólnotowego będzie rozstrzyganych tak naprawdę w Polsce.

W tym kontekście należałoby wspomnieć także o roli adwokata prowadzącego sprawę z aspektem wspólnotowym w imieniu swego klienta.

Po pierwsze zadaniem adwokata będzie rozpoznanie sprawy w takim stopniu, by ewentualnie doradzić swemu klientowi złożenie od razu jednej ze skarg bezpośrednich w Luksemburgu lub zainicjowanie innych możliwych wspólnotowych procedur, czy to przed sądami luksemburskimi, czy też np. przed Komisją Europejską. Po drugie, gdy sprawa zawiśnie już przed sądem krajowym, zadaniem adwokata będzie sprawna argumentacja w zakresie prawa wspólnotowego i być może wykazanie, że w danej sprawie nie można bez wątpliwo-

ści orzec, jakie uprawnienia wypływają z prawa wspólnotowego dla jego klienta. To właśnie w takiej sytuacji, w której sąd podzieli wątpliwości związane z wykładnią, ważnością lub nieważnością danego aktu prawa wspólnotowego, sędzia, w zależności od okoliczności, będzie zobowiązany lub uprawniony do wszczęcia procedury orzeczeń wstępnych, która jest przedmiotem niniejszego artykułu.

Zatem istotą mechanizmu stosowania prawa wspólnotowego jest okoliczność, że sądy krajowe państw członkowskich Unii Europejskiej są równocześnie sądami wspólnotowymi, a sędziowie w nich orzekający, w ramach wykonywanej funkcji, mają obowiązek stosowania i interpretowania dwóch odrębnych porządków prawnych – wspólnotowego oraz krajowego¹.

Tak ukształtowany schemat stosowania prawa stwarza niebezpieczeństwo, polegające na tym, że prawo wspólnotowe może być interpretowane na tyle sposobów, ile istnieje państw członkowskich, czy funkcjonujących na ich obszarze sądów. By uniknąć rozbieżności interpretacyjnej, niezbędna jest procedura gwarantująca jednolite stosowanie prawa wspólnotowego zawsze wtedy, gdy jest ono niewystarczająco precyzyjne. Procedura ta wymaga ścisłej współpracy pomiędzy sądami państw członkowskich oraz Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, który na mocy Traktatu ma strzec tej jednolitej interpretacji. Z tego powodu zawarto w Traktacie różnorodne instrumenty prawne, które działają na rzecz zachowania koherentności prawa wspólnotowego. Jednym z takich instrumentów jest procedura orzeczeń wstępnych.

Procedura ta ma ogromne znaczenie praktyczne dla całego systemu sądowego państw członkowskich WE², a w niedalekiej przyszłości, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, będzie także codziennym i trwałym elementem funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Podstawę prawną dla tej procedury tworzy art. 234 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE), który jest niewątpliwie jednym z najbardziej udanych unormowań Traktatu³. Procedura orzeczeń wstępnych stanowi fundament ścisłej, partnerskiej i skutecznej współpracy sądownictwa państw członkowskich z Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, który przy uwzględnieniu celów traktatowych, dynamicznie interpretując postanowienia art. 234 TWE, znacząco przyczynił się do faktycznej integracji europejskiej⁴.

¹ Fakt ten podkreśla ETS w swych orzeczeniach, tak jak np. w orzeczeniu w sprawie C-2/88, *Criminal Proceedings v. Zwartfeld and others*, (1990) E.C.R. I – 3365: „Organy sądowe państw członkowskich... są odpowiedzialne za stosowanie i przestrzeganie prawa wspólnotowego w krajowych systemach prawnych”.

² Sprawy o wydanie orzeczenia wstępnego stanowią znaczącą część spraw toczących się przed ETS. Ze statystyk opublikowanych przez ETS na rok 2002 wynika, iż na 513 spraw rozstrzygniętych przez ETS 241 sprawy dotyczyły wniosków o wydanie orzeczenia wstępnego, a na 477 nowo wniesionych do ETS spraw w roku 2002, 216 to wnioski o wydanie orzeczenia wstępnego. Wśród 907 spraw, które zostały wniesione w latach ubiegłych do ETS i nie zostały do 31 grudnia 2002 rozstrzygnięte jest 462 wniosków o wydanie orzeczenia wstępnego.

³ Tak H. G. Schermers w słowie wstępnym do: Schermers H. G., Timmermans W. A., Kellermann A., Watson J. S., *Article 177 EEC – Experiences and Problems*, T.M.C. Asser Institut 1987.

⁴ Poza głosami, które potwierdzają niezwykłą użyteczność i podkreślają praktyczne znaczenie procedury orzeczeń wstępnych pojawiają się także pojedyncze głosy krytyczne, mówiące o kazuistycie, niespójności, małej przejrzystości i nadzwyczajnej elastyczności orzeczeń w określonym zakresie

Na mocy art. 225 ust. 3 TWE, zmienionego postanowieniami obowiązującego od niedawna Traktatu Nicejskiego, oprócz ETS, także Sąd Pierwszej Instancji będzie miał kompetencję do rozpatrywania wniosków o wydanie orzeczenia wstępnego w zakresie, który zostanie dopiero szczegółowo ustalony w statucie SPI. W niedalekiej przyszłości zatem, partnerska współpraca, o której mowa była powyżej, toczyć się będzie nie tylko pomiędzy sądami krajowymi i Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, ale także pomiędzy tymi sądami i SPI⁵. Ponowne rozpatrzenie orzeczenia wstępnego wydanego przez SPI będzie możliwe jedynie w wyjątkowych przypadkach, a mianowicie w razie wystąpienia poważnego ryzyka naruszenia jedności i spójności prawa wspólnotowego, z zachowaniem warunków i w granicach przewidzianych w Statucie. Sam SPI może przekazać sprawę do rozpoznania Trybunałowi Sprawiedliwości, jeżeli uzna, iż sprawa wymaga wydania orzeczenia o zasadniczym znaczeniu, które może mieć wpływ na jedność i spójność prawa wspólnotowego (art. 225 ust. 3 TWE). Wniosek o ponowne zbadanie orzeczenia może również złożyć, zgodnie z obecnym brzmieniem Statutu, Pierwszy Rzecznik Generalny⁶, jeżeli uzna, że istnieje „poważne ryzyko naruszenia jedności i spójności prawa wspólnotowego” (art. 62 Statutu). Należy zwrócić uwagę, iż odwołania takiego nie może złożyć sąd krajowy, którego wniosek był podstawą orzeczenia wstępnego wydanego przez SPI⁷.

Wrz z przeniesieniem z III do I filaru UE spraw z zakresu wiz, azylu, imigracji i innych polityk związanych ze swobodnym przepływem osób, w art. 68 TWE wprowadzono na

spraw. Niektórzy autorzy posuwają się nawet do przypuszczeń, że możliwe byłoby wydanie orzeczenia wstępnego podobnego do tego, które wydał dawno temu Sancho Pansa piastując urząd gubernatora wyspy Barataria. Takie stwierdzenie wyszło spod pióra Rzecznika Generalnego Colomer'a w opinii końcowej w sprawie C-17/00, *F. de Coster v. College des Bourgmestre et Echevins de Watermael-Boitsfort*, (2001) ECR I-09445. Otóż M. de Cervantes w swoim dziele „Przemysłny szlachcic Don Kichote z Manczy” przedstawia doświadczenia sędziowskie Sancho Pansy jako gubernatora wyspy Barataria. W jednym z rozdziałów Sancho Pansa, co wydaje się być niezwykle, ma, jak pisze Colomer, kompetencję, do rozstrzygania kwestii w sposób podobny do tego, który jest właściwy ETS na mocy art. 234. Pewnego dnia Sancho Pansa otrzymał do rozstrzygnięcia zapytanie sformułowane przez czterech sędziów. Byli oni odpowiedzialni za stosowanie regulacji, na mocy której, osoby chcące przekroczyć rzekę przez most, musiały pod przysięgą oświadczyć, dokąd i w jakim celu przechodzą przez most na drugą stronę rwącej rzeki. O ile powiedzieli prawdę, należało ich przepuścić, lecz jeżeli skłamali, mieli zostać powieszani na szubienicy stojącej nieopodal mostu. Pewien podróżnik oświadczył pod przysięgą, że po przekroczeniu mostu zawisnie na szubienicy. W związku z tym powstał dylemat. W przypadku, gdyby został powieszony, okazałoby się, że mówił prawdę i powinno mu zostać przyznane prawo do przekroczenia mostu. Natomiast w przypadku, gdyby nie został skazany i przekroczył most swobodnie, okazałoby się, że kłamał i w związku z tym prawo nakazuje jego powieszenie. Orzeczenie wydane przez Sancho Pansę, który posłuchał rady udzielonej mu ongiś przez Don Kichota, opierało się na stosowaniu zasady, że wymiar sprawiedliwości, jeżeli istnieją wątpliwości, powinien decydować zgodnie z zasadą miłosierdzia.

⁵ Reforma procedury orzeczeń wstępnych, która dokonana została na mocy Traktatu Nicejskiego, została dokładnie opisana (w:) Anna Zawidzka, Maciej Taborowski, *Sądownictwo wspólnotowe po Nicei*, „Palestra” 2003, nr 5–6, s. 230–234.

⁶ Sposób powoływania i kompetencje Pierwszego Rzecznika Generalnego reguluje art. 10 Regulaminu ETS.

⁷ Patrz także: Anna Zawidzka, Maciej Taborowski, *Sądownictwo wspólnotowe po Nicei*, „Palestra” 2003, nr 5–6, s. 230–234.

mocy Traktatu Amsterdamskiego procedurę orzeczeń wstępnych w nieco zmienionym kształcie niż pierwotnie w art. 234, co jest uwarunkowane szczególnym przedmiotem regulacji tej części Traktatu⁸.

Na mocy art. 234 TWE ETS jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym:

a) o wykładni Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, b) o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje Wspólnoty i Europejski Bank Centralny, c) o wykładni statutów organów utworzonych aktem Rady, gdy te statuty to przewidują.

W przypadku, gdy pytanie z tym związane jest podniesione przed sądem jednego z państw członkowskich, sąd ten może, jeśli uzna, że decyzja w tej kwestii jest niezbędna do wydania wyroku, zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o rozpatrzenie tego pytania.

W przypadku, gdy takie pytanie jest podniesione w sprawie zawisłej przed sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego, sąd ten jest zobowiązany wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości⁹.

Najlepszym punktem wyjścia do opisanego procedury orzeczeń wstępnych będzie pozycja sędziego. Także dla adwokatów, którzy w przyszłości prowadzić będą przed sądem sprawy z aspektem prawa wspólnotowego, najważniejszy wydaje się w odniesieniu do procedury orzeczeń wstępnych sposób rozumowania sędziego. Należy podkreślić, że to wyłącznie od składu orzekającego zależy, czy uzna za stosowne skorzystanie z procedury przewidzianej w art. 234 TWE. Strony sporu toczącego się przed sądem krajowym nie mają bowiem możliwości zobowiązania sędziego do tego, by ten złożył pytanie prejudycjalne bądź do zainicjowania tej procedury we własnym zakresie¹⁰. Procedura orzeczeń wstępnych w art. 234 TWE jest skonstruowana jako procedura, która toczy się wyłącznie pomiędzy sądami¹¹. Brak jest w tym postępowaniu pozwanego i powoda, którym przysługiwałoby prawo do zwrócenia się do ETS z wnioskiem o wydanie orzeczenia wstępnego. Strony postępowania uczestniczą jedynie pośrednio w procedurze zmierzającej do wydania orzeczenia wstępnego, poprzez fakt uczestniczenia w sporze przed sądem krajowym, wnioskującym o wydanie tego orzeczenia. Nie przysługuje im także uprawnienie, by w jakikolwiek sposób wiążąco wpłynąć na sąd, przed którym toczy się spór, by ten wniosek złożył. Strony mogą jedynie sugerować składowi orzekającemu konieczność zasięgnięcia opinii ETS w określonej sprawie i przytaczać na tę okoliczność argumenty, które mogłyby skład orzekający przekonać do zadania pytania prejudycjalnego.

⁸ Ponadto procedura orzeczeń wstępnych przewidziana jest dla spraw z zakresu III filaru w art. 35 (K.7) Traktatu o Unii Europejskiej (dalej TUE), a także w art. 150 Traktatu ustanawiającego EURATOM oraz, historyczny już, art. 41 Traktatu ustanawiającego EWWiS (należy wspomnieć, że Traktat EWWiS wygasł 23 lipca 2002 r.).

⁹ Tłumaczenie TWE umieszczone na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, które stanie się najprawdopodobniej urzędowym tłumaczeniem TWE po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

¹⁰ Złożenie bądź niezłożenie wniosku o wydanie orzeczenia wstępnego w danej sprawie może być jednakże w zależności od okoliczności przedmiotem zażalenia, apelacji lub kasacji.

¹¹ Ale np. w art. 68 TWE rozszerzono po raz pierwszy w historii orzeczeń wstępnych krąg podmiotów uprawnionych do składania wniosków o wydanie orzeczenia wstępnego o Radę, Komisję oraz państwa członkowskie.

W niniejszym artykule postaramy się opisać cztery podstawowe kwestie związane z orzeczeniami wstępnymi, z którymi powinien zapoznać się każdy adwokat. Odpowiemy na następujące pytania: jaki organ może zadawać pytania prejudycjalne? Jaki musi być charakter postępowania toczącego się przed organem uprawnionym do wnoszenia pytań prejudycjalnych? W jakich kwestiach sąd krajowy w ogóle może, a kiedy musi zwrócić się o dokonanie wykładni przez ETS/SPI i wreszcie jak technicznie wygląda tryb wnoszenia orzeczenia wstępnego?

Podmiotem uprawnionym do wszczęcia procedury orzeczeń wstępnych¹² jest na mocy art. 234 TWE sąd państwa członkowskiego¹³. ETS w swym bogatym orzecznictwie dotyczącym pojęcia „sąd” uelastyczył jednakże ten przepis traktatowy. Uelastyczenie to spowodowało, że definicja sądu na potrzeby procedury orzeczeń wstępnych odbiega od tej, która jest charakterystyczna dla krajowych systemów prawnych. Wniosek o wydanie orzeczenia wstępnego będzie mógł złożyć zatem nie tylko taki organ, który w systemie krajowym państwa członkowskiego określany jest jako sąd, ale ponadto każdy organ, który spełnia kryteria „sądu” ustanowione w orzecznictwie ETS. Można stwierdzić, że ETS wypracował w swym orzecznictwie trzy rodzaje kryteriów. Po pierwsze takie, które nie są niezbędne do uznania danego organu za sąd w rozumieniu art. 234 TWE, lecz ich obecność wzmacnia sądowy charakter danej instytucji. Po drugie takie, które powinny być obecne, lecz których zakresu nie da się ostatecznie określić oraz po trzecie pewne kryteria stale występujące.

Do kryteriów pierwszego rodzaju można z pewnością zaliczyć kontradykcyjność postępowania. Kryteria drugiego rodzaju to kryterium niezależności, konieczności wydawania decyzji o charakterze judykacyjnym oraz wykonywania funkcji sądowej. Co do zakresu kryteriów drugiego rodzaju istnieją jednakże pewne wątpliwości. Dzieje się tak dlatego, że z jednej strony kryteria te są niezbędne dla skonstruowania pojęcia sądu w świetle art. 234 TWE, z drugiej zaś ETS przyporządkował je także organom, które wedle rozumienia powyższych pojęć w krajowych porządkach prawnych państw członkowskich nie spełniałyby ich¹⁴. Zakres znaczeniowy rzeczonych kryteriów w kontekście organów sądowych w art. 234 TWE odbiega zatem od ich „klasycznego” rozumienia, co przyczynia się do pewnego ograniczenia możliwości dokładnego określenia organów, które kryteria te spełniają. Wyda-

¹² Szczegółową analizę podmiotów uprawnionych do wszczęcia procedury orzeczeń wstępnych Czytelnik znajdzie (w:) Maciej Taborowski, *Pojęcie „sąd” lub „trybunał” w rozumieniu art. 234/177 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską*, (w:) *Szkicach z prawa Unii Europejskiej* pod red. Eugenia Pionka i Anny Zawidzkiej, Zakamycze 2003 (obecnie w druku).

¹³ Według autorów najlepszym terminem określającym organy uprawnione do zadawania pytań prejudycjalnych, który powinien zostać użyty w urzędowym tłumaczeniu na język polski art. 234 TWE, jest termin „organ sądowy”. Termin ten odpowiadałby w najpełniejszym zakresie wymogom sformułowanym przez ETS. To właśnie „organ sądowy”, a nie „sąd” byłby najwłaściwszym terminem, gdyż to drugie określenie posiada silną konotację terminologiczną z systemem prawa krajowego. Pojęcie organu sądowego, ukształtowane w prawie wspólnotowym, odbiega jednakże, nieraz bardzo daleko, od tego, co zwykliśmy uważać za „sąd” w naszym własnym systemie prawa. Termin „organ sądowy” byłby wszak terminem bardziej neutralnym. Zaproponowany termin „organ sądowy” występuje m.in. w hiszpańskiej (*un órgano jurisdiccional*) i w portugalskiej (*órgao jurisdiccional*) wersji językowej Traktatu, a także w niektórych jego tłumaczeniach na język polski. W tłumaczeniach z języka angielskiego odnaleźć można także niekiedy określenie „sąd lub trybunał państwa członkowskiego”.

¹⁴ Np. zarząd jednej z belgijskich gmin.

je się, że w tym zakresie ETS decyduje *ad casu* i co za tym idzie organy wnioskujące są narażone na niepewność w kwestii możliwości złożenia przez nie wniosku o wydanie orzeczenia wstępnego. Taka praktyka orzecznicza, wydaje się być jednak uzasadniona odrębnością prawa wspólnotowego, co pociąga za sobą możliwość tworzenia autonomicznej siatki pojęciowej na potrzebę art. 234 TWE oraz objęcia nią instytucji, które ze względu na konieczność zachowania koherentności prawa wspólnotowego powinny móc złożyć wniosek o wydanie orzeczenia wstępnego.

Do kryteriów stałych zaliczymy natomiast: działanie na podstawie ustawy, stały charakter instytucji oraz orzekanie na podstawie prawa. Wymagane jest także ścisłe powiązanie z państwem członkowskim w takim znaczeniu, że musi istnieć związek pomiędzy funkcjami danego organu orzekającego i obowiązkiem państwa członkowskiego do wcielania w życie prawa wspólnotowego; innymi słowy – musi istnieć podstawa do uznania, że nastąpiła delegacja uprawnień. W przypadku sądów w rozumieniu prawa krajowego jest to związek oczywisty. W przypadku zaś innych organów orzekających należy takiego związku szukać.

W tym kontekście warto zadać pytanie, czy wymienione powyżej stałe kryteria, mające wyróżniać sąd państwa członkowskiego, nie charakteryzują w pewnej mierze także organów administracyjnych¹⁵, w szczególności, gdy w swobodny sposób interpretowane jest kryterium niezależności¹⁶.

Oprócz sądów powszechnych *sensu stricto* sądem w rozumieniu art. 234 TWE będzie zatem także każdy inny organ, który spełnia wymienione powyżej kryteria. Może to być zarówno organ usytuowany w pionie wykonawczym sprawujący funkcje sądowe, może to być także sąd korporacji zawodowej czy sąd administracyjny. Sądem w rozumieniu art. 234 TWE nie będzie jednakże sąd rejestrujący spółkę i kontrolujący jej akt założycielski, gdyż ETS uznaje, że wykonuje on wówczas funkcję administracyjną a nie sądową. Dopiero w przypadku odmowy rejestracji, w sytuacji, gdy przedstawiciel niezarejestrowanego podmiotu odwoła się od takiej decyzji, sąd zacznie sprawować funkcję sądową i będzie mógł wnioskować o wydanie orzeczenia wstępnego.

Sądem uprawnionym do składania wniosków o wydanie orzeczeń wstępnych będzie także polski Trybunał Konstytucyjny.

¹⁵ Tak Rzecznik Generalny Colomer w opinii końcowej w sprawie C-17/00, *F. de Coster v. College des Bourgmestre et Echevins de Watermael-Boitsfort*, (2001) ECR I-09445.

¹⁶ ETS w swych orzeczeniach początkowo stwierdził, że organem niezależnym jest taki organ, który jest organem trzecim w stosunku do tego, który wydał decyzję będącą przedmiotem postępowania. Na tej podstawie odrzucił np. pytanie prejudycjalne złożone przez prokuratora w sprawie C-74/95, *Criminal proceedings v. osoby nieznanne* prowadzone przez *Procura della Repubblica presso la Pretura circondariale di Torino i Pretura circondariale di Torino*, (1996) ECR 6609. W nowszych orzeczeniach ETS przyjął jednak wnioski o wydanie orzeczenia wstępnego od organów, które są wplecione w strukturę administracyjną, która w niższej instancji lub w ramach innej jednostki organizacyjnej wydała decyzję będącą przedmiotem postępowania, tak np. orzeczenie ETS w sprawie C-54/96, *Dorsch Consult Ingenieurgesellschaft mbH v. Bundesbaugesellschaft Berlin mbH*, (1997) ECR I-4961 dotyczące niemieckiego urzędu nadzoru zamówień publicznych. Inne podobne sprawy, w których ETS uznał za sąd w rozumieniu art. 234 TWE organy nie będące faktycznie niezależne to: orzeczenie ETS w sprawie C-103/97 *Josef Köllensperger GmbH & Co. KG und Atzwanger AG v. Gemeindeverband Bezirkskrankenhaus Schwaz*, (1999) ECR I-551; orzeczenie ETS w połączonych sprawach od C-110 do 147/98 *Gabalfrisa SL u. a. v. Agencia Estatal de Administración Tributaria*, (2000) ECR I-1577.

Wyjątek stanowią sądy arbitrażowe właściwe do rozpoznawania sprawy na podstawie umowy stron. Takie sądy ze względu na brak obligatoryjnego rozstrzygnięcia przez nich spraw nie mają możliwości stosowania procedury przewidzianej w art. 234 TWE. Zatem adwokat reprezentujący klienta w sprawie toczącej się przed Sądem Arbitrażowym utworzonym przy Krajowej Izbie Gospodarczej nie będzie mógł w razie wątpliwości dotyczących prawa wspólnotowego liczyć na możliwość zastosowania procedury z art. 234 TWE. Będzie to możliwe dopiero wtedy, gdy sąd powszechny kontrolujący orzeczenie arbitrażowe, czy to przy nadawaniu temu orzeczeniu klauzuli wykonalności, czy też w wyniku odwołania od orzeczenia arbitrażowego, stwierdzi konieczność złożenia wniosku o wydanie orzeczenia wstępnego. Jednakże sądy arbitrażowe, polubowne oraz sądy organizacji zawodowych, tak jak i inne podobne organy powołane do rozstrzygania sporów posiadające obligatoryjną jurysdykcję i spełniające wymienione powyżej kryteria sądu w rozumieniu art. 234 TWE¹⁷, bez wątpienia będą mogły korzystać z procedury orzeczeń wstępnych.

Na pozostałe pytania dotyczące tej procedury odpowiemy w następnym numerze „Palestry”.

¹⁷ Dobrym przykładem takich organów są sądy arbitrażowe występujące w orzeczeniach ETS w sprawie C-61/65, *G. Vaassen-Goebbels v. Management van de Beambtenfonds voor het Mijnbedrijf*, (1966) ECR 0261 i w sprawie C-246/80, *C. Broekmeulen v. Huisarts Registratie Commissie*, (1981) ECR 2311.